



**Świat  
MŁODYCH**

**CZESŁAW WOŁŁEJKO**

JEDEN Z NAJZDOLNIEJSZYCH  
AKTORÓW MŁODEGO POKOLENIA —  
ZBIERA ZASŁUŻONE POCHWALY ZA  
WYKONANIE ROLI ERYKA W SZTUCE  
JOHNA PRIESTLEYA „PAN INSPEKTOR  
PRZYSZEDŁ”, GRANEJ Z NIESŁABNYM  
POWODZENIEM W TEATRZE POLSKIM  
W WARSZAWIE

**W NUMERZE:**

**Plan został wykonany**

**NUMER 45  
CENA 20 zł  
ROK III  
11-17 STYCZ-  
NIA 1948 r.**

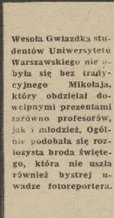
# OBIEKTYWEM po kraju



Zyrenia mawrocenne gwaramia pomysłność na 30 dni napród. Nawet na 30, gdyż rok 1948 jest rokiem przepięknym. Staropolskim obyczajem delegacja kobiet śląskich w barwnych strojach regionalnych przybyła do Helwedru, gdzie w sali pompjanskiej złożyła życzenia Włodarzowi Rzeczypospolitej.



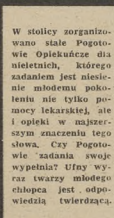
Miła niespodzianka nowotocna dla członków Związków Zawodowych jest wiadomości o podpisaniu przez Komisję Centralną Zw. Zawodowych umowy z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych o ubezpieczeniu na życie wszystkich członków KCZZ. Z ramienia KCZZ podpisuje umowę sekretarz gen. Witaszewski.



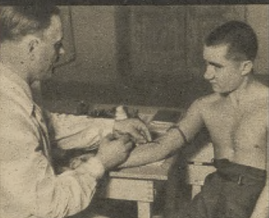
Wesela Gwiazdka studentów Uniwersytetu Warszawskiego nie u była się bez tradycyjnego Mikołaja, który obdzielał dowcipnymi prezentami zarówno profesorów, jak i młodzież. Ogólnie podobała się rozkozysta broda świętego, która nie ucała również białej uwadze fotoreportera.



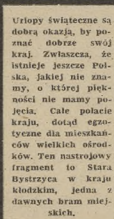
W nastroju zbliżenia narodu z wojskiem odbyła Wigilia w I Okręgowym Szpitalu Wojskowym. Towaryswo Przyjaciół Żołnierza, które zorganizowało wieczór wigilijny, dało raz jeszcze dowód, jak bliska jest każdej Polakowi jego armia. Obdarowani rekonwalescenci ucieli sobie z młodzieżą partyjną szachów i sympatycznymi szachryczkami.



W stołey zorganizowano stale Pogotowie Opiekuńcze dla nieletnich, którego zadaniem jest niesienie młodemu pokoleniu nie tylko pomocy lekarskiej, ale i opieki w najbardziej znaczeniu tego słowa. Czy Pogotowie "zadania swoje wypełnia? Ufaj wyraz twarzy młodego chłopca jest, odpowiedź wia (twierdząca).



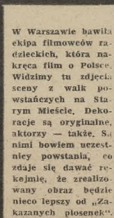
Młodzież szkolna całego kraju skorzystała z wakacji świątecznych i szeroko zakrojonej akcji czasów zimowych, by z murów miast wyrwać się w góry, na śnieg i narci. Jedyną z ośrodków tej akcji są pięknie położone w paśmie Gór Kłodzkich Duszniki-Zdrój z szeregiem obozów dla uczącej się i pracującej młodzieży.



Urlopy świąteczne są dobrą okazją, by poznać dobrze swój kraj. Zwłaszcza, że istnieje Jeszcze Polska, jakiej nie znamy, o której piękności nie mamy pojęcia. Dale polacie kraju, dotąd egzotyczne dla mieszkańców wielkich ośrodków. Ten nastrojowy fragment to Stara Bystrzyca w kraju kłodzkim, jedna z dawnych bram miasteczek.



Tak prezentuje się zajęcia trolleybusów warszawskich na ulicy Łazienkowskiej, gdzie powstała siedziba weteranów stołecznej komunikacji. Pracowane maszyny mają jednak zostać w początkach roku 1948 gruntownie odrestaurowane ręką polskiego robotnika, która usprawni ruch tych wygodnych i szybkich pojazdów.



W Warszawie bawiła ekipa filmowców radzieckich, która nakręca film o Polsce. Widzimy tu zdjecia sceny z walk powstańców na Starym Mieście. Deklaracje są oryginalne, skłócy - takie. S nimi bowiem uczestnicy powstań, co zdaje się dawać kolejni, że zrealizowany obraz będzie nieco lepszy od „Zakazanych piosenek”.







1



2



3



4



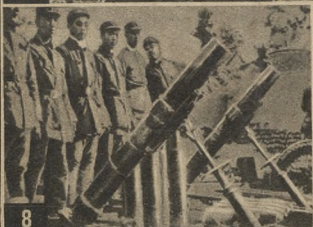
5



6



7



8



9

1

Broń ustawiona w kory przed gmachem parlamentu w Paryżu — jest symbolem stosunków panujących obecnie we Francji. Rządu

2

Schumana (na zdjęciu) — to rady terroru wobec klasy robotniczej w interesie wielkiego kapitału amerykańskiego. Uzbrojona w broń amerykańską i zaopatrzona w maski gazowe

3

żandarmeria francuska utrzymuje „porządek” w kraju. Taktyka pachołków amerykańskich jest wszędzie taka sama. W odległej od Paryża przestrzeni oceanu — Brzyźli pod presją Stanów Zjednoczonych zdegalizowano partię komunistyczną.

4

Oto lokal redakcji dziennika komunistycznego w Rio de Janeiro (na zdjęciu) został otoczony przez wojskowych i zdemolowany. Pracownicy redakcyjni zostali pobici

5

W samych zaś Niemczech, europejskim ognisku faszyzmu wychowane przez Hitlera i dokształcane przez amerykańskie bazy okupacyjne mnożą się bandy wilkołaków. Na zdjęciu trzech takich wilkołaków ujętych we Frankfurcie w tym samym czasie, gdy

6

w Londynie minister spraw zagranicznych USA Marshall (na zdjęciu pierwszy z prawej) instruował premiera Wielkiej Brytanii Attlee i ministra spraw zagr. Francji Bidault w sprawie amerykańskich planów utworzenia „Trizonii” i odrębnego państwa zachodnich Niemiec. Namiesznikiem z ramienia amerykańskich monopolistów ma być w Europie

7

Jonh Foster Dulles (na zdjęciu), adwokat wielkich trustów. Sam zresztą członek wielkiego międzynarodowego Banku Dyllon and Red, który już po pierwszej wojnie światowej udzielił pierwszych kredytów na finansowanie ruchu hitlerowskiego. Ten przyjaciel

8

Schachta (na zdjęciu) jest twórcą koncepcji bloku zachodniego, w którym główną rolę miałyby odgrywać połączone przemysłowe Niemcy. To na rozkaz Dullesa, Schacht został uwolniony z obozu, w którym przebywał, by przeprowadzić reorganizację finansów w Niemczech Zachodnich. Jednakże te plany spółki Dulles, Schacht & Company spełzną na niczym.

9

Na całym świecie wzmaga się opór przeciw zaborem planom imperialistów amerykańskich. Jednym z licznych przykładów tego oporu jest zwycięski pochód wojsk demokratycznych na dwóch krańcach kuli ziemskiej, w Chinach i w Grecji. Na zdjęciu broń amerykańska dostarczona Czank-Kal-Szekowi i zdobyta przez chińskie oddziały Wojsk Ludowych

# MŁODZIEŻ ŚWIATA W WALCE O TRWAŁY POKÓJ



Kim J. P. Guy de Boysson, prezydent Światowej Federacji Demokratycznej i przywódca Młodzieży Wyzwolonych Francji, którego w grudniu gościła Polska, przywodził polskiej młodzieży demokratycznej pozostawienie od francuskich wsiołotwórców



Na zdjęciu wiceprezydent Światowej Federacji Demokratycznej i przywódca Młodzieży Wyzwolonych Obszarów Chin kul. Czeng-Tsia-Czen

**GUY DE BOYSSON**

prezydent Światowej Federacji Młodzieży

Demokratycznej

**CZENG-TSIA-CZEN**

przywódca Młodzieży Wyzwolonych

Chin — na konferencji prasowej ZWM.



Jeden z przedstawicieli młodzieży walczącej czynnie o wolność i demokrację, przywódca Młodzieży Wyzwolonych Obszarów Chin, p. Czeng-Tsia-Czen. O co walczą postępowo myślący Chini? Młodzież ma pragnie obalić dotychczasowy ustroj społeczny, usunąć parasolowy kapitalizm, oddać władzę w ręce ludu pracy. 48 milionów młodzieży z całego świata pomaga walczącym młodzieży Chin, Grecji, Hiszpanii i Wietnamu. Młodzież zorganizowana w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej jest wielką siłą.

Jednym z ważnych rezultatów zjazdu ZWM była możliwość zeznienia się z wybitnymi przedstawicielami młodzieży zagranicznej, przybyłymi na zjazd w celu zamianowania Jedynki młodych całego świata w walce o pokój i demokrację. Wśród gości zagranicznych zwracała uwagę swoją delegacją Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, złożoną z jej prezydenta Guy de Boysson oraz wiceprezydenta i zarządcę przywódcę Narodowej Federacji Młodzieży Wyzwolonych Obszarów Chin, p. Czeng-Tsia-Czena.

Wyowiedzi obu gości przyniosły wiele ciekawego materiału. Na wstępie konferencji p. de Boysson oświadczył że miał już sposobność zeznienia się ze wybitnymi demokratycznymi organizacjami polskiej młodzieży. Poza swym udziałem w zjeździe ZWM kontrował z zarządem OM TUR, Włci, harcerstwa, Zw. Młodzieży Demokratycznej, sekcji młodzieżowych związków zawodowych.

- SFMD zrobiła dotąd więcej, niż jakkolwiek inna międzynarodowa organizacja młodzieży — oświadczył z naciskiem p. de Boysson. Przystosowuje się ona całkowicie do potrzeb i interesów młodzieży pracującej.
- Na przykładzie wyliznę niektóre osiągnięcia SFMD w Hiszpanii w zwagachach o wolność.
- Opieka nad młodzieżą krajów kolonialnych, polegająca na wysłaniu przez Federację specjalnych komisji, które na miejscu badały sytuację tej młodzieży i pomagały jej zorganizować się.
- Nawiazanie ścisłych więzów współpracy i przyjaźni pomiędzy młodzieżą całego świata.
- Wzajemna wymiana młodzieży.
- Nawiazanie stosunków z młodzieżą Ameryki Północnej. Wyrazem tego będzie m. in. przyszła konferencja w Hawanie.

• Wysłanie delegacji do Niemiec i Austrii celem poznania sytuacji młodzieży w tych krajach.

• Wysłanie delegacji do Chin. Utworzenie w najbliższych dniach Federacji krajów komunistycznych młodzieży.

• Wzajemna wymiana informacji. Wydawnictwo prasy i miesięcznik biuletynu informacyjnego o pracach Federacji, oraz miesięcznika w obszarach krajach.

• Żywe kontakty z ONZ i UNESCO, Międzynarodową Ligą Kobiet, Światową Federacją Związków Zawodowych.

• Poparcie czynne młodzieży wielu krajów, szczególnie Polski, Jugosławii, Czechosłowacji w jej walkach przy odbudowie swych krajów.

• Zorganizowanie festiwalu w Pradze, który zapoczątkował się tym, młodzieży z całego świata oraz w Warszawie, młodzieży z Czechosłowacji.

Głównym celem Federacji jest obrona pokoju. Młodzież demokratyczna świata przeciwstawia się wrogom demokracji i podlegającym do nowej rzeszy światowej. Dlatego też Federacja popiera walkę o wolność i niezawisłość, toczącej przy młodzieży Hiszpanii, Grecji, Indonezji, Wietnamu.

Obronie praw młodzieży pracującej zostanie poświęconą konferencja, która odbędzie się w Polsce w lipcu przyszłego roku. Da ona okazję młodzieży całego świata zapoznania się z obywatelnymi wysiłkami młodzieży polskiej przy odbudowie zniszczonego przez faszystów kraju. Do Polski wyjechała też specjalnie międzynarodowa grupa młodzieży w lic-

bie tysiąca osób, celem czynnej pomocy w odbudowie. Federacja wzięła najczynniejszy udział w obchodzie stułcia Wiosny Ludów.

Zgodny udział młodzieży całego świata na Festiwalu prawnika pozwala patrzeć z pewną ufnością w przyszłość.

Co do sytuacji młodzieży egipskiej słyszymy, że jest ona ciężka. Rząd egipski przedkładał delegatów młodzieży swego kraju po ich powrocie z kongresu Federacji.

— Jak układa się praca komisji Federacji wysłanej do Indii?

Rezultatem wizyty takiej komisji w krajach kolonialnych było wzięcie obudzenie się świadomości wśród miejscowej młodzieży, dążenie do organizowania się w ramach Federacji. Zdobył się wypadki, że młodzież indyjska kładła się na torach na trasie przejazdu pociągu komisji, aby zmusić jej członków do zatrzymania się w danej miejscowości i wystąpienia przed miejscową młodzieżą.

Konferencja taka odbędzie się wkrótce w Kalkucie, powołał na podsumowanie osiągnięć młodzieży indyjskiej w walce o niezawisłość.

Jeżeli chodzi o formy organizacyjne, to każdy kraj stosuje takie jakie mu odpowiada. Na ogół praca młodzieży układa się lepiej tam, gdzie istnieje jedna organizacja młodzieżowa. Tak jest np. w Czechosłowacji. Organizacja młodzieży czeskosłowackiej obejmuje młodzież o różnych przekonaaniach politycznych. Należała we Francji istnieje przy komitet porozumiewawczy całej młodzieży, który ogranicza się do... gaudnia i niezgodę dotąd nie dokonał. W innych krajach podobne komisje działają zupełnie sprawnie. W każdym razie p. de Boysson stwierdza z naciskiem, że jedność młodzieży krajów decydująco na wyniki jej pracy.

Zabieramy się do roli do „męczenia” p. Czeng-Tsia-Czena. W odpowiedzi na pytanie Wschodu odpowiada cierpliwie na najgłębsze nawet oczekiwane pytania. Sytuacja młodzieży chińskiej wygląda mniej więcej tak:

W wyjątkowej części Chin istnieje pełna organizacja młodzieży. Członkowie jej walczą z wrogiem, współpracują także przy przeprowadzaniu reformy rolnej. Chiny posiada olbrzymią pracę nad rozwojem kultury i kultury. W tej chwili około 30 proc. ludności — to analfabeci. Należem naczelny komitet młodzieży chińskiej jest: obalbi dotychczasowy ustroj społeczny, powoła klasę posiadającą, odda władzę klasie pracującej. Młodzież mobilizuje masę chłopstwa, budując chłopom lepsze warunki ich no przywołania na broń i walki z amerykańskimi imperialistami (ONZ, Czeng-Kai-Szekiem).

Chłopi w Czeng-Kai-Szku działają wola organizacje młodzieżowe. Jedną z nich wspania Sam-Min-Chul, jest wspaniała na bojówkach hitlerowskich. Po-Cheng jest organizacją jest naturalnie antydemokratyczna i antykomunistyczna. Od przyszłego roku zresztą cała ta reakcyjna młodzież wieje się do partii rządzącej i utraca własne organizacje.

Intencje naturalnie w Chinach Czeng-Kai-Szka były podporządkowane. Działła ona w miastach, organizuje partyzantkę na wsi. W ogóle w toczony w Chinach wojnie (konsumpcja podobnie jak przed tym w wojnie z Japonią, młodzież chińska odgrywa czołową rolę.





W PIĘKNEJ WILLI, PRZED WOJNĄ STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ ŁÓDZKIEGO BOGACZA-FABRYKANTA PIŁAŁA, DZIS MIESZKAJĄ I UCZĄ SIĘ MŁODZI KURSISCI — KTÓRYCH WIĘKSZOŚĆ POCHODZI ZE ŚRODOWISKA CHŁOPSKIEGO I ROBOTNICZEGO.



Dziarskie miny, zadowolone twarze... Mimo wytężonej pracy nad książką — pracy, która pochłania wiele godzin — kursisci nie tracą humoru...



W porze obiadowej zupa jarzynowa i ziemniaki z mięsem mają wielkie powodzenie... Po nauce apetyt dopisuje.

Od godziny 9 rano do 18.30 wieczór — z godziną przerwą obiadową — trwają zajęcia szkolne. W godzinach wieczornych wielu kursantów pochyla się nie nad notatkami z wykładów i seminariów.



Po godzinach „wkuwania” należy się młodym kursistom zasłużona rozrywka. Dla niektórych będzie nią lektura — dla innych natomiast moment uwagi i skupienia nad emocjonującą partią szachów.

FABRYKANT  
odszedł  
MŁODZI  
robotnicy  
ZOSTALI

Centralna Szkoła Organizacyjna Związku Walki Młodych działająca od kwietnia 1945 r. kształci i kształci dziesiątki aktywistów organizacyjnych, którzy zdobyli w niej wiedzę niepożądaną w terenie.

Program nauczania obejmuje: historię, zagadnienia polityki bieżącej, metody pracy organizacyjnej, pogadanki popularno — naukowe oraz ćwiczenia praktyczne: pracę na terenie łódzkich kół fabrycznych ZWM i zajęcia świetlicowe.



Z łaniem opuszczają kursanci Centralną Szkołę ZWM. Na miejsce jednych słuchaczy — przybywają inni, aby wiedzę zdobytą zspokitkować w codziennej pracy organizacyjnej.









Dzięki umacnieniu ruchu współzawodnictwa pracy przemysł węglowy zrealizował już w dniu 31 grudnia całkowicie wykonane państwowe plany produkcyjne na rok 1947. Czekają pracy górnik polakolego!



Z rozpalonych do białości wielkich pieców hutniczych płyna strugi roztopionego żelaza i stali. Zmienia się one w traktory, obrabarki i maszyny. Traktory dają chleb, obrabarki — nowe narzędzia pracy, maszyny — nowe towary.

**Plan został wykonany** — Te słowa brzmiały jak miodunek. Te słowa są miodunkiem złożonym całem narodo- wemu polskiemu przez wzar- tówkę ludzi pracy.



Min. Hilary Minc, twórca pla- nu 1947-ego.

**Plan został wykonany** — osiągnięciu to stało się możli- we tylko dzięki wielkim przemianom dzielowym jakie zaszły w Polsce. Dzięki upaństwowieniu dużej części przemysłu, utworzeniu demokratycz- nego aparatu planowania i wysunie- niu na kierownicze stanowiska ludzi pracy, a nie ludzi z nabitym tytu- lub hermem rodowym.

**Plan został wykonany** — został on wykonany dlatego, że jego wzo- rami

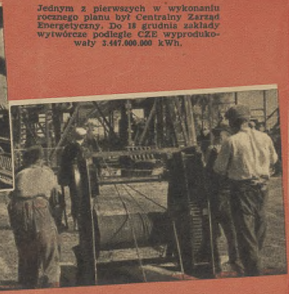
twórcami byli ci sami robotnicy, technicy i inżynierowie, którzy później pracowali nad jego wypełnieniem. Dla- tego, że każdy górnik, każdy hutnik i każda pracownia biorący udział w Zastępczym ruchu

współzawodnictwa pracy widzieli, że pracują dla swego kraju, swego na- rodowi, dla siebie samych.

**Plan został wykonany** — jest to polejny sukces gospodarki planowa- nia, jest to olbrzymi krok naprzód na drodze do zwiększenia dobrobytu i polepszenia położenia materialnego szerokiej masy pracujących narodu. Jest to wielkie zwycięstwo Polskiej Demokracji Ludowej!



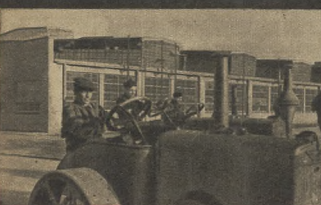
Na trzy dni przed zakończeniem roku wszystkie brzoze przemysłu wio- ducimiego wykonywały roczny plan produkcyjny z nadwyżką, poza przemysł bawełniany, niedobory którego rekompensuje produkcja przemysłu jedwabniczego.



Jednym z pierwszych w wykonaniu rocznego planu był Centralny Zarząd Energetyczny. Do 18 grudnia zakłady wytwórcze podległe CZE wyprodukowały 3.447.000.000 kWh.

*W marszu ku szczęśliwej przyszłości*

# PLAN ZOSTAŁ WYKONANY Z RADOŚCIĄ I ENTUZJAZMEM WITAMY NOWY ROK PRACY



31 fabryk państwowego przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych wykonało plan na rok 1947 w 101 procentach już 1 listopada. W roku przyszłym będziemy mogli podjąć eksport si- ewników i plugow.



Produkty wartości ogólnej 561.500.000 zł (według relacji z roku 1947) wytworzyły zakłady wytwórcze i przetwórcze podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Chemicznego wykonując tym samym roczny plan produkcyjny 31 grudnia.



Szeroko rozwinięte współzawodnictwo wśród kolejarzy przyspieszyło wykonanie rocznego planu produkcji i zaku- dunek. Współzawodnictwo polepszyło też wydanie warun- ki bycia kolejarzy.



Państwowa Wytwórnia Opcyczna, największy tego rodzaju zakład w Polsce, wykonała swój roczny plan produkcyjny przed ter- minem. Wykonano towarów wartości 12.770.000 zł według cen przed- wojennych.



Rok 1947 w przesłankach portowych osiągnął prawie poziom przedwojenny. Wytwórca praca zakładu przedstudenckiego i Wydział robotników portowych pozwolili na wykonanie planu portów Gd- ni, Gdańsk, Słupsk i Szczecin w 115 procentach.



W ramach prowadzonego współzawodnictwa pracy pomiędzy poszczególnymi cukrowniami do dnia 31 listopada zakłady planu produkcji przekroczyły 13 cukrowni, biorących udział w kam- panii.



Kadłki i podziemniaki dla młodzieży szkolnej. W roku 1947 nie zabrakło ich w księgarniach. Jest to zasługa Państwowych Zakła- dów Wydawnictw Szkolnych. Na zdjęciu Prezydent Bierut dziękuje pracownikom za ofiarę pracy.



Jednym z największych osiągnięć ubiegłego roku było wybudowanie linii wysokiego napięcia Śląsk—Łódź. Na bu- dowę zużyto 5445 ton stali, White 300 słupów. Linie otworzył minister Hilary Minc.



Brak skóry daje się jeszcze odczuwać. Ale nasze garbarnie pracują bez żadnych zastójów. Plan na rok 1947 został wykonany przed ter- minem. W r. 1948 produkcja wyniesie 170% produkcji roku ubiegłego.



9 grudnia przemysł metalowy samodzielnie wykonał roczny plan produkcyjny wartości 372.900.000 złotych według cen 1937 r. Wykonanie planu było możliwe — brzmiał miodunek — dzięki przekroczeniu planu przez fabryki parowozów i wagonów towarowych.



Nowe wlecznia dają nowe źródła energii natowej. W ciągu roku otwarto wiele nowych szybów. Tym samym zmniejszono wydatki naszą za- leżność od dostaw za- granicznych.



Mołała się szejce młodzieży pro- downików pracy, w ślad za prodow- niczką Heleną Lipińską także kol. Ga- nowska Ciępielna, reparatorka i Fran- ciska, osiągnęły 100 procent normy, pracując jako pracownice w jednej z wie- ducimych fabryk w Wąbrzysku.



18-letnia Kazimiera Żłmka, najmłod- sza z pracowniczek w PZPR nr 3, o- ddała C. na odpowiedzialne szano- zębności i miejsca w Międziesobnym Wydziale pracy na terenie fabryki.



Do wykonania rocz- nego planu państw- owego produkcyjnego w powojennej mierze przyczynił się twórcy kapital i entuz- jazm wleczony przez młodzież bio- rącą udział w wy- szej pracy. Na zdję- ciu 1-sze posiedzenie Głównego Komitetu Organizacyjnego Mo- ducimowego Wydziału pracy. Od lewej: El- la (OMTUB), Nowicki (OMTUB), Bar- kowski (ZWN), O- ciepek (KZCB), Ma- łosiński (ZWP).



Wielosła Brzeskańska z fabryki Po- znańskiego w Łodzi jest jedną z ter- zas liczniejszego zastępu młodych pracowniczek w dziedzinie, które opasowały, dostosane technikę pracy na 6 krosnach.



Lookaldia Lebel jest również młodą pracowniczką fabryki Poznańskiego w Ło- dzi. I ona także pracuje na 6 kros- nach. Wydział pracy dodał jej nowego entuzjazmu do pracy.



# Czy wiesz co to jest?

Prosimy przyjrzeć się uważnie reprodukowanym fotografiom i odgadnąć, co one przedstawiają. Zadanie jest proste, gdyż prawidłowa odpowiedź podana jest przy każdym zdjęciu. Niestety, u towarzyszyście trzech odpowiedzi mylnych. Nie powinno to jednak sprząć naszym czytelnikom większej trudności. Zaręczamy, że rozwiązanie jest naprawdę łatwe. A więc — utwógo:



- a) Ryszard Lwój Serce na czele wyprawy krzyżowej  
b) Bitwa z Krzyżakami pod Grunwaldem 1410  
c) Bitwa z Tatarami pod Lignicą 1241  
d) Bitwa z Krzyżakami pod Płowcami 1331



- a) Wielki wiec robotniczy w Rio de Janeiro  
b) Fragment skrawka papieru pod mikroskopem  
c) Inwazja Sprzymierzonych w Normandii 1944  
d) Plaki bezdotku na żerowisku



- a) Bele jedwabiu sztucznego  
b) Wałec rytmiczny w drukarni  
c) Fabryka amunicji — produkcja taśmowa dział  
d) W magazynach francuskiej wytwórni perfum



- a) Średniowieczna cukrownia  
b) Wnętrze klasztoru benedyktynów w XIII w.  
c) Francuska wytwórnia armat fortecznych  
d) Bastylia w Paryżu — wzięcie stanu



- a) Dworzec kolejowy w Kairze  
b) Moskwa, Biblioteka Im. Lenina  
c) Kościół św. Marii Magdaleny w Paryżu  
d) Teatr w stol. Turkmenistanu, Aszchabszdie



- a) obraz pędzla Jana Matejki  
b) obraz pędzla Winstona Churchillilla  
c) obraz pędzla Juliusza Kossaka  
d) obraz pędzla Janusza Minkiewicza

Po głębszym namyśle i ustaleniu własnej odpowiedzi prosimy zajrzeć na str. 13, gdzie podajemy prawidłowe rozwiązania.

Do zobaczenia za tydzień.

Z poważaniem

(-) Kastor i (-) Pollux

Post scriptum: A jak się Wam, Czytelnicy, podoba nasza rubryka? K. i P.

## „MARTWE DUSZE”

Dobrze się stało, że „Książka” wydała w przedkładzie Władysława Broniewskiego arcydzieło Gogola. Słusznie wrzucił się ktoś, że „Martwe dusze” to rossyjski „Klub Piękulica”. Proza Gogola opowiada o przesyconym, zniechęconym, akupującemu „martwe dusze” Czyżykowa. Odrzuciła znajomość typów dziewiętnastowiecznej Rosji, bardzo plastycznie ich odmalowanie i wyraźna tendencja do literaturalnej deformacji bądź to dobrze, niżli, bądź też zaprawionej domieszką klujajęcej satyry, dają groteskowo-wielką, toż atmosferę tamtych czasów, rozwija barwną panoramę rozmaitych środowisk i wyciągniętych wiodłak, aż do straszliwych nierobów klasy posiadającej.

Na temat klasyków, takich jak Gogol i wielokrotnie odnawiane już ich tomy. Nie będziemy w krótkiej notatce „oceniać” „Martwych dusz”, bo i nie potrzeba. W tak ciasnym ramieniu nie zmieściłyby się nawet najdrobniejszy problem związany z tym dziełem. Jedno tylko trzeba podkreślić: Ustąpienie czytelnikowi klasycznej literatury powojennej jest wielkim krokiem naprzód w uświadomieniu kultury. Inicjatywa „Książki” godnie służy realizacji biegu wielkiego

K. P.

## „W GRODZIE ŻAKÓW”

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” wznowiła niedawno piękną, starą i cenną książkę Antelii Gruszczyckiej pt. „W Grodzie Żaków”.

„Grodz żaków” — to, jak łatwo się domyślić — Kraków, do którego ciągnęła w średniowieczu młodzież spragniona nauki w miastach wyświechłej zagłębiani. Dwa! Ubolały chłopcy, wędrują pieszko do Krakowa, dbyć mieć się do szkoły. Przemadkowo spikają się olii rówieśnikieni swolni hieronimem, potemkiem bogatej rodziny rycerskiej, który brami się rozpaczliwie przed wyjazdem na naukę do Krakowa, gdyż milizne jest mu beztrondkie bulanie po lasach i łąkach antelii głęczenie nad książką Zachęcony Brzeź wędrownych scholarów (tak zwano w średniowieczu uczonych — hieronim wędruje wraz z nimi do Krakowa, gdzie wszyscy trzej rozpoczynają żywot studentów, czyli żaków, utrzymujących się z mędrodrobliwości mieszczan krakowskich.

Życie żaków, choć nieraz głodne i chłodne, jest jednak bujne i ciekawe. Po wielu różnego rodzaju przygodach przyspolicie przetrzymają wydrzenie które, wszystkich żaków krakowskich przelėjo głębokim oburzeniem i salem, w związku z pachokkami bogatego kałedza, kanonika Czarńkowskiego zmbity zontaje Jerzy; jeden z żaków, Śmierć niewinnego chłopca i brutalność gromady żaków doprowadzają do faktu znanego z historii XVII w. jako słynne „wyjście żaków z Krakowa”.

Z powieści Gruszczyckiej, która stanowi owoc sumiennych i dokładnych badań źródeł i studiów historycznych, wyłoniła jmonosła zapozna się zarówno czytelnik młodszy, jak i starszy.

K. K.

## MAKUSZYŃSKI PO RAZ

### SIÓDMY

Siódme wydanie powieści Makuszyńskiego „Siódme w herbie” dowodzi najlepiej, jakim powodzeniem czerpa się jest książki u czytelników. Zawiesz szlachetna w treści, pełna pogody, humoru i serdeczności wobec człowieka żywotności, znajdują wdzięcznych odbiorców tak wśród dorosłych jak i młodzieży.

W powieści „Siódme w herbie” siódmem jest wielka dobroć i miłość, a dzieje Jądzi Bekkiej i Zygmunta Biłobęgo, po wielokrot nam przypominają, że „kiedy siódme jest rozpatnie, oczy nie widzą rzeczy żywych i takich, które się rozsygają w proch”. Oczywiście dobrze jest i trzeba widzieć takie rzeczy, ale, aby móc z nimi walczyć, nie siódme utrwala, i pozwala nabrąć sił do walki. To jest właściwy sens powieści Makuszyńskiego.

## KSIĄŻKA DLA MŁODYCH

### SPORTOWCÓW

Nakładem wydawnictwa Gebethner i Wolff ukazało się drugie, a pierwsze po wojnie wydanie powieści sportowej pt. „Wielka gra” pędzla Bektwy i M. Mirzeleckiego. Fabule książki stanowi historia sportowca — Polaka, wybitnego piłkarza, który powraca z Argentyny do kraju, gdzie stawia na nogi podziemia na skutek niedołężności poprzednich właścicieli klubu sportowy „Piaś”. Książka pisana jest dobrą polszczyzną i odznacza się żywym tonem opowiadania. Bezwnie kandydaci usterki (negatywny stosunek do zagadnienia kobiecego sportu i niewspółczesne stanowisko autorów w sprawie kandydaci wstępującej do klubów sportowych nie przesłaniają zalet tej napisanej z dużym poczuciem humoru książki, której lektura stanowił będzie miłą rozrywką dla młodych, a także starszych sportowców i miłośników sportu piłkarskiego.

Z. W.





# SPORT

POD REDAKCJĄ  
J. JABRZEMSKIEGO

## NASZY ZDANIEM

**WKRÓCZYLIŚMY  
W ROK OLIMPIJSKI**  
Rok 1964 — to rok pierwej po wojnie — olimpiady, pierwszych powojennych igrzysk zimowych (w St. Moritz) i letnich (w Londynie), będących sprawdzianem dojrzałości fizycznej narodu.

Dziś, kiedy tyle mówimy o masowym wychowaniu fizycznym, ratującym nas na wyniki, nie na obiekta sportem całej młodzieży polskiej, warto zastanowić się, czy idea olimpijska, idea igrzysk elity sportowej świata, nie jest jakimś przetrzynem, czy ta idea posiada dalej swą wartość, czy należy prowadzić przygotowania do olimpiady czy nie jest to w sprzeczności z pracującą idea masowości kultury fizycznej?

Dziś, w moim zdaniem obłite idea doskonalenia się łączy, idea olimpijska rozwijająca ogólną kulturę fizyczną, ale pod warunkiem, że prowadzona jest według polityka umiarkowania sportu i przygotowań do igrzysk olimpijskich. Podobnie jak wyścigi samochodowe i śrubowanie rekordów szybkości pomagają i prowadzą do ulepszenia aut dla codziennego użytku. Tak i idea olimpijska, idea rekordów — wyżej, szybciej, dalej, lepiej! — jest tym magnesem, który przyciąga do sportu najszlachetniejszą, ale, powiariam, propagowanie idei olimpijskiej, prowadzenie przygotowań do igrzysk światowych, nie może być swoją drogą. Musi być, włączony w ogólny nurt planowania rozwoju kultury fizycznej danego państwa.

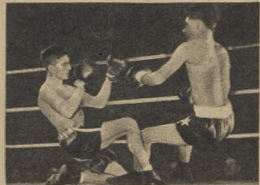
Wkróczyliśmy w rok olimpijski. Za parę tygodni rozpocznie się olimpiada zimowa, za parę miesięcy letnia. Ale egzamin Polskiego Komitetu Olimpijskiego to nie St. Moritz i Londyn. Egzaminem jest cały okres przygotowawczy przedolimpijski, graniczący z środkami finansowymi gospodarstwa domi. Wiemy, że Polski Komitet Olimpijski planuje długofalowo, wiemy, że prowadzi szeroką akcję szkoleniową, nie ograniczając się do tylko do drobnej grupy elity sportu polskiego. Liczymy, że kontakt pracy z pomocnikami związkami sportowymi jeszcze się rozszerzy.

Nasza reprezentacja na tegorocznej olimpiadzie będzie na pewno niezbyt liczna. To jednak nie jest ważne. Musimy myśleć, aby na następnej olimpiadzie w 1968 r. było nas już więcej, a na olimpiadzie 1972 r. dużo, dużo więcej! Do tego właśnie powinniśmy wstrząszyć wspólnie dążyć. To jest nasz plan olimpijski długofalowy, plan rozwojowy naszej kultury fizycznej.



Czeszy gimnastycy należą obecnie do najlepszych w Europie obok Węgrov i Szwajcarów. Nie liczymy oczywiście na nasze zwycięstwo w Warszawie, ale mecz z Czechami nie pozwoli naszym gimnastynom przyrzecze się dokładnie wtórnemu szkole czeskiej.

## PODWÓJNE K. O.



Rzadko spotykany wypadek zdarzył się podczas meczu bokserzkiego w Minneapolis (USA). Po kwalifikacyjnej wymianie ciosów między Pauliem Martinem i Dickiem Maye (z prawej) obaj znaleźli się na deskach ringu. Maye zdołał się podnieść przed upływem dziesięciu sekund, a jego przeciwnik został wyliczony (Foto SAF)

## Tradycyjny „SPORT” ANGIELSKI



Student ekskluzywnego kolegium snobów w Eton, zabawiając się — przez sportową — polską grą na walce o piłkę w... siatce. Prawda, że takie rugby błotne to bardzo „stworowy” sport... (Foto SAF)

## MISTRZOWIE KÓLEK I DRAŻKÓW



20 stycznia zobaczymy w Warszawie interesujące spotkanie międzypaństwowe najlepszych gimnastyków Francji i Czechosłowacji. Gimnastyka jest — co się w Polsce nie zdobyła sobie wielkiej popularności i nie potrafiła wychować lepszych kadry swoich zawodników, ani też osób, będących na poziomie fizycznym europejskiej. Przewojenił nasz mistrzowie Kosman czy Pietrzykowski tylko w niektórych konkursach gimnastycznych dorównywali klasie europejskiej.



Reprodukowane tutaj trzy zdjęcia przedstawiają ewolucja czeskiej gimnastyki na wielkim dorocznym Festiwalu Gimnastycznym w Pradze (czeskiej). Widzimy piękne fragmenty ćwiczeń na koniu z łękami, na kółkach i na poręczach.



**POEZAJA TAFLI LODOWEJ**  
Mistrzowska para Sawajcarów w jeździe figurowej trenuje do zimowej olimpiady na lodowisku olimpijskim w St. Moritz



Młoda Angielka Jill Linzee, człowa bywielarka swego kraju, w pięknym skoku na lodowisku Wembley. (Foto SAF)



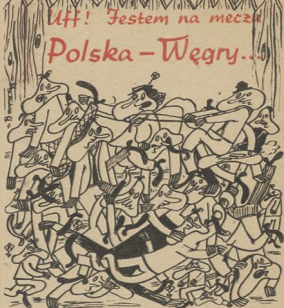
# 10:6 = 8:0



Wzmagany w Warszawie mecz piłkarzy Polaka Średnia - Węgry przyniósł niesłyszalną sukces drużynie węgierskiej 10:6, choć spotkanie wcale nie zakończył remisem. Na zdjęciu drużyna węgierska (od lewej): Bodány, Debo, Feher, Vayda, Marton, Fegyő i Lány (niezidentyfikowany).



W drużynie Polaka Średniowej wzbierającym na reczcu kilka młodych twarzy. Młodzi nie są w pełni i stoczyli porażkę w walce z renomowanymi przeciwnikami węgierskimi. Skład od prawej: trener Hlawa, Tyczyński, Kruza, Anikiewic, Hlirzycki, Olejak i Trzesowski (niezidentyfikowani) doznał Skymura i Archacki.



REPORTAŻ WYSKAŹNIENI NASZEGO SPECJALNEGO KORESPONDENTA, KTÓRY LUDWIG URZEDEJ Z ŻYCIEM Z MAŁY CIĘŻKIEM PRZEMYSŁEM.

Lubię sport. Bola - sport meczy. Pełen entuzjazmu zapobiegam mi za bilet. Pojechałem do bramy wejściowej, by z idealnym porządkiem rozpocząć zawody o 18:00, wyprzedziłem i dostałem wstawić.

O 15:15 byłam już na miejscu. Szczęśliwie. Waga węgierska (Godz. 18:00). Przed bramą, prowadzącą do wielkiego kompleksu budynków koszarowych stoi obrotowa wał wyposażonych już w biletów widzów w ciężkiej walce z napierającymi z боку współzawodnikami, postawiam się akrobata do wzdłużniej barierki. Z ludźmi idącymi powstrzymać drugie po drugiej stronie.

Waga Hlirzycki (Godz. 18:00). Przerazony, że nie zdążył przed zamknięciem bramy mając z siebie, atakując wszelkie przeszkazy, biegnąc niekoniecznie się, naszpuntując ciemną i gromadząc błotnistą ścieżkę, czy może chodnikiem. Wpadam na ring, na którym koczują się około tysiąca ludzi, przed wzdłużnią barierką. Cały plac wystrakowany głowami. Widzę z daleka, że drzwi są dwuskrzydłowe, ale przonozi organizatorzy otwari tylko jedno skrzydło i teraz adnotowania milicji i służby porządkowej, która ciosami całego ciała atakuje od wewnątrz drugą połowę drzwi, nie dając rezultatów - w tym śledaku żadna ślisa już drzwi szerzej się otworzy. Nie śledaku. Kilkoma ciosami z dośkoiku próbuję wstrząsnąć się w ślisk nałożonego duman. Dama, Dama. Ręcznie i walki.

Waga półciężka (Godz. 18:00). Przy drugim wejściu cytułcia la sama. Teraz atakuje już nieprzewidywalną głową. Kilku współzawodników pada - a reżerwa zostaje na stojąco wyliczonych w tłumie i leżca jestem bilży wejścia.

Waga lekka (Godz. 18:15). Wdzieram się. Altykenny odzwierzytni jedno brulionym ciosom trza mia na jakimś sędziaki. Znajduję się nagie na galerii. Bilet namo wprawdzie do loży, ale nie to.

Waga półśrednia (Godz. 18:30). Przewożę mna tłum głow - to Niemcy, leżący z obozu pracy. Zapewne nie zadowolony są z lokalni i mlejkami. Jakis zapudni nie w tej ujędzialni, zmienionej wyrokami P. Z. 3. Na Hale Sportowa. Cóż, hiedacy nie przeważali swych przeciwnych i spaliłi nam nieuczestni w Warszawie. Delikatnie, by nie urazić cudzoziemców, usługu przedostał się ku przodowi.

Waga średnia (Godz. 18:45). Siedzieli tam, że poł śledaku mi atakują po twarzy. Upolowaniem sparę między głowami widzów: widzę ring! Widzę ring! Jest pust.

Waga półciężka (Godz. 18:45). Ciosy. Podają szczyby. przez uniesione na wysokość i piętra drabiny się nowi widzowie. Szkoło i kamienie - rzućcie z dołu, i zewnątrz, by ulocować drogie zabudowcom - spadają swobodnie w dół na głowy uczestników widzów z parteru. Ale zamyli za to rzućcie powietrze. Gdyby nie samarytanie wybiłać czy szły, leżeli byśmy już wczoraj.

Waga ciężka (Godz. 18:50). Na galerii do ślary przytworzone drabiny. Wypadają one na niebezpieczne. Uciepieni stopami na wakim gzymsie wiszą nad publicznością, przytworzeni do ślary. Niesłyszalnie, która z wzniesionych się ma nadwaga, drabina łamie się. Odcięci żołnierze leżący kategorii zarywnia klat. Ktoś ogrypuje się. Skrzyżkami, że w półce akasowano już kawalerię, jako brawo mocno nieupodobeni. Nic podobnego - nad głową wyznale widze blyszące ostrzegawczo. Zostawiam. Zostawiam. Już pierwsza para walczą. Pięciem dotknę nieprawidłowy cios w tył głowy. Jak przez mój słyszę okrzyki: „Głowa nistej!” - głowa opada mi

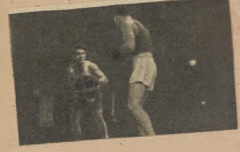
Gdy po meczu dołączono mnie na świetnym powietrzu dowiedzieliśmy się, że zwycięstwo było. Uciepiem się sukcesem. Jurto kupic gazetę - ciekawe, czy będą już wyniki! - kogo ponoszą do strażki, że sprowadzanie liżby biletów, przekraczających 10:6 miejsce na sali, (D. W.)



Tyczyński (z lewej), choć przegrał z Bedalanem, zasłużył na pochwałę. Polak posiada wielką zaciętość i możemy mieć z niego w przyszłości duża pociechę.



Zwycielowa Kruzy (z prawej) nad Debo odznaczył się było w pięknym i poręcznym stylu. W trzeciej rundzie Węgiel już nie istniał na ringu i z trudem dotrwał do goncy.



Anikiewicza wdziałeliśmy już w duzo lepszej formie, ale nie zapomniamy, że Feher to bokser wyśklej klasy. Polak nie potrafi doścignąć „czystej wody”, wspaniały technik i taktyk, z starym walka jest bardzo trudna.



Hlirzycki (z prawej) nie dorównał klasę świetnie słychatym zacięciem i nie powołał się Węgrewi. Ruszale Polak potrafił się bronić skutecznie. Ale i tego Szkoła hędziemy sądzić się ciężkiej wdzierać w nieprzyznawanych spościankach.



Olejak (z prawej) niestety zawiódł nasze nadzieje. Okazało się, że Morton jest boksem wyśklej klasy. Polak nie potrafi doścignąć walki na dystans Węgry i przegrał na punkty, idąc nawet raz na deki.



Trzesowski (z lewej) walczył z Pappem z niesłychatym zacięciem i nie powołał się Węgrewi. Szybko często trafił. Duppier w trzeciej rundzie potężne ciosy Pappa doścignęły żołądka Polaka, który wytrwał jednak wspaniale do końca.



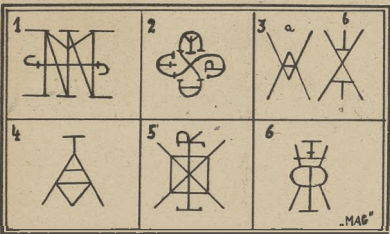
Skymura, po słabszych dwu rundach, w trzeciej narazicie signał szczyki i żołądka Węgry, zwyciężając bardzo wysoko na punkty.



Archacki (z prawej) walczył zaciekłe, starając się wyrównać bilans spościanka. Względ, który okazał się bardzo słabym boksem, nie mógł sobie poradzić z atakującym Polakiem. (Foto Film Polski)







wo głąsacie. 4. Miano na liad Ślicze-Lubin. 5. Pieni solowc z opary lub operki. 6. Środok przewozowy. 7. Jedno z królów polskich. 8. Miasteczko niedaleko Koźmiana Wlkp. 9. Błąd.

W. Ezerwiński - Wrocław

## SZARADA

"TRZECIE CZWARO" alpinista z rodziny Złocińskich.  
Tredy trzech zadań: szaradziści, "SZESZ", "CZWOR-SZESZ" ukrywa.  
Prostych myśli, zdań unika,  
Zadrecza krytykę,  
Figlem, mka czołobitka  
Podnożną ciałowka.

Ma się już ku wieczorowi.  
Świeło już "DWA-PIERWSZE".  
A smatni rozgrywki  
Srebrną kłosa w wierszach.

Jak "DWA-WTÓRA-PIĄTA" siedzi  
Miedzy rebusami,  
Bez przynymu głowicę bledzi  
Nad logogramami.

Rozbuzony jest jak "TRZKI"  
Nagrody przynaga.  
Bo zegarek w "Miodych Świeciach"  
DIA wszystkich zachęca.

Właśc. "PIERWSZA-PIĄTA" agrarna,  
Pisze Redaktora,  
Spać nie pódzie aż do rana,  
Ać "CALOŚC" - "KOD-KA" - "Łódź".

Rozwiązanie zadań z niniejszego numeru nadsyłać należy najpóźniej do dnia 31 stycznia br. pod adresem: Redakcja Tygodnika "Świat Młodych", Warszawa, ul. Grzyźny 9 z dopiskiem: "Rozrywki umiłowc".

Znacznik wyrazów: **W** - Wzajemnie przypomniamy, że w numerze poprzednim ogłosiłmy IX konkurs wyliczankowy, którego polegało na rozwiązaniu jak największej ilości zadań, zamieszczonych w nr. nr. 1, 2, 3, 4 i 5 "Świata Młodych", a dla zwiększenia przecięcia się

5 specjalnych nagród.

Oprac. tego i następnego konkursu autorki: "Wszystkie Cyfliczki mogą nadsyłać zadania własnego układu, przy czym wyznacznym być wyko-nanie tuszem na białym (elektrycznym) papierze i w miarę możności oddzielne Autory liczebnie naj-lepszych zadań (wskazanych przez Cyfliczki) zostaną co miesiąc nagrodzili.

Rozwiązanie zadań z art. 30 "CIAŁOWKA" piana, agawa, zister, Rej, Jerolimowa, atlas, Rzew, ul. a-rot, tunika, Arab, himala, budyec, cśad, dławik, koronet, Tunia szarata, sulpa, ul. Saba, Acheron, ul. No, Ser, rek, powier, smcz, ul. smka - "Jaka praca, taka plac".

REBUSIK: Jozaba (p. k. m. talczy) z try WIEŻY? - Refrenka wolna jest to okreć ustanawiając parce-

lacje wśladkich majatków i rozdaciem między bezolnych i malol-nych.  
1) Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego ogłoszony rontu 2 lipca 1944 r.  
2) Niezwycięzna Armia w Polsce - Ry-sy w Tatracz (2563 m).

Wskazani rozwiązani a nr. 3 nadsyłałi:  
3-ich zadań: - Biału, Surówka; Dabrowa Górca; "Świat Szaradziści"; Kraków: Elmer J. Jarecki W. mgr Kłaj K., Orzechowski T., Właski J., Rzesutowski A., Tarka J.; Poznań: Gęgorzecka M., Kępczyńska J.; Bystrzyca Zdrój: Szwostrowe; Hubrzanska C. Szopieniec; Kosma H., Karzaska A., Pańkula J.; Warszawa: Górnicki J., Łazano; Zielierz; Lubusz W., Miałkowski E.

2-ich zadań: - Barcin: Nylka T.; Białystok: mgr Jaworski J.; Chelmna; Zaborowski C.; Czeszochowa: Bachański M.; Gdańsk: Świdławska W.; Gliwice: Szczepaniński J.; Grodzisk Bajonia M.; Kielece: Grochowski W.; Legnica: Jakobowski J.; Łazano; Wileńska A.; Łódź: Janusz-Klewiec H., Świdwiski R.; Olaszyn; Siedler E.; Pabianice: Zwiadzi J.; Poznań: Drela A., Bielawski Z., Nowakowski J.; Rzeszów: Jędrzejowski J.; Rzeszów: Murkociński J., Ślabosz Z.; Włocławek J.; Sopot: Ciałkiewicz J.; Szczecinek: Gaj W.; Warszawa: Nowowska H., Woloszyńska W.; Wroclaw: Strykowski S.; Włocławek; Lembas J.; Wodzisław: Brodewicz J.; Wrocław: Jackowski B., Pietras J.; Zyrardow: mgr Gryba; Otrąbowski A.

1-go zadania: - Biału pod: MAKSYM-1-go; Nowakowski J.; Czeszochowa: mgr Nowakowski; nagród 2: Swastek J.; Gosyń; mgr Macleńki K.; Jarocin: Jakubski A., Peznanek K.; Kozłowski; Konarski; Kozłowski; Kozłowski Z.; Leszno: Wiczyński W.; Lublin: Urban W.; Łobos: Akelewicz W.; Łódź: Janowski J.; Mianówko; Nowakowska A.; Nowy Tólkow: Wiczyński M.; Olsztyn: Makarewicz K.; Olsztyn: Jakubski A.; Palpa; Beni-kowski H.; Kiełcinski G.; Podoboc; Wier: Mielniczek P.; Poznań: Baczynski C.; Borna J.; Kamiński G.; Puławy: Kuczyński; Cieloski W.; Przedmieście Białe; Swietochowski M.; Sroder; Biedera J.; Szczecin: Kretkowiński F.; Siedlce: Kozłowski; Warszawa: Biliński A.; Wroclaw: Fiechbach Z.

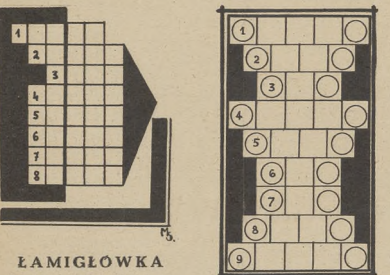
Nagrody otrzymał:

- 1) Murkociński Jacek - Rzeszów, 10 zł.
- 2) mgr Gryba A. - Zyrardow, 10 zł.
- 3) mgr Nowakowski J. - katekta Bran-żowa, Miasto mianowane.
- 4) Jakubowski Ignacy - Legnica, 10 zł.
- 5) Artylewiczka M. m. 25 - Kiszka; Scota - "Młoty".

**UWAGA.**  
Nieodzownym warunkiem uczestniczenia w konkursach nagród 2 i 3 jest nadsyłanie odpowiedzi na przeliczenie i 2-ich zadań, a nagród 1 i 2 - na nr. 4, 4, 4-4, "Świata Młodych" poddałby mi się najbarzej!" (wyre-

## KOMBINATKA LITEROWA

Podane ryunki to kombinacje liter poszczególnych wyrazów. Odgadnąć dokładnie ryunki ze wszystkich stron należy ustalić litery w nich zawarte a następnie użyć z nich wyrazy: 1. dziewięć-literowy, 2. dziesięć-literowy, 3. dwa wyrazy czteroliterowe, 4. czteroliterowy, 5. dziewięć-literowy, 6. siedmioliterowy.



## ŁAMIGŁÓWKA

W powyższą figurę wpisać 8 wyrazów o podanym znaczeniu. Litery w lewej części figury dadzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1. Urocz. 2. Siarowc, karnok. 3. Ujemna cecha charakteru. 4. Worek dla pieniadze. 5. Układ, umówienie się. 6. Kwiatostany złota (rupak), 7. Roba. 8. Sprzedaż na cel dobroczynny.

S. M. - Siedlec

337 - Po pracy Zdjęcie nadesłał Jan Jakowicz, Śluzak. Katedra Zdzide, ul. Jana Kupa 4. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

138 - W gronie koleżanek. Zdjęcie nadesłał Zbigniew Kaniewski, uczeń, Piastów K. Warszawa, ul. Naleśko 4 m. 1. Nagroda 250 zł.

139 - Zdjęcie nadesłał Michał Szynka, kierownik sklepu spożyw. Krymki, pow. Sokółka. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

140 - Zdjęcie nadesłał Stanisław Nowak, uczeń, Poznań, ul. Ślirzcha 20 m. 1. Nagroda 100 zł.

141 - Siostry z kuzynami. Zdjęcie nadesłał Stanisław Nowak, adres J. w. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

142 - Na przełęczu. Zdjęcie nadesłał Stanisław Nowak, adres J. w. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

143 - Starsi także lubi się bawić. Zdjęcie nadesłał Stanisław Nowak, adres J. w. Nagroda 250 zł.

144 - Wamp. Zdjęcie nadesłał Stanisław Nowak, adres J. w. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

145 - Uśmiech. Zdjęcie nadesłał Stanisław Nowak, adres J. w. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

146 - Uśmiech nad morzem. Zdjęcie nadesłał Kazimierz Kropiul, urzędnik przydziałowy, Bydgoszcz, ul. Naleśka 48. Nagroda 250 zł.

147 - Melania Białkowska. Zdjęcie nadesłał Kazimierz Kropiul, adres J. w. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

148 - Lucyna Rutkowska. Zdjęcie nadesłał Kazimierz Kropiul, adres J. w. Nagroda 250 zł.

149 - Zdjęcie nadesłał Roman Śniul, uczeń walczykowskiej Pła Luboń (ostrejmy o dokładny adres). Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

150 - Zdjęcie nadesłał Wacław Urban, uczeń gimn. Lublin, ul. Zachr. koła 10 m. 1. Nagroda 1000 zł.

151 - Iżet dżymem. Zdjęcie nadesłał Zdzisław Korbek, kolejarz, Kraków I, Pułki Główna - Poście Restanante. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

152 - Zdjęcie nadesłał Zbyszko Korcia, katekowy, Bydgoszcz, ulica Czerwonego Krzyża 47. Nagroda 250 złotych.

153 - Zdjęcie nadesłał Jerzy Siliński, uczeń gimn. Lublin, ul. Zachr. koła 10 m. 1. Nagroda 250 zł.

## WYKONANKI

1 bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

154 - Zdjęcie nadesłał Kazimierz Korbek, uczeń 5. P. w. 10, ul. Mro-winy, poczta Żarów k. Świdnicy, Nagroda 250 zł.

155 - Zdjęcie nadesłał Zygmunt Groś, Włocławek, ul. Słowackiego 40 m. 12. Bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

156 - Kol. St. Włochek przy pracy. Zdjęcie nadesłał Zygmunt Groś, adres J. w. Nagroda 250 zł.

157 - Kol. Cybulska I. na wywiez. Zdjęcie nadesłał Zygmunt Groś, adres J. w. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

158 - Kol. A. Jakubowska przy pracy. Zdjęcie nadesłał Zygmunt Groś, adres J. w. Nagroda 250 zł.

159 - Kol. Setań Józef na wywiez. Zdjęcie nadesłał Zygmunt Groś, adres J. w. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

160 - Kol. N. Drwonnokowi Zdjęcie nadesłał Zygmunt Groś, adres J. w. Nagroda 250 zł.

161 - Kol. N. Drwonnokowi Zdjęcie nadesłał Zygmunt Groś, adres J. w. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

162 - Kol. A. Jakubowska przy pracy. Zdjęcie nadesłał Zygmunt Groś, adres J. w. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

163 - Kol. A. Jakubowska przy pracy. Zdjęcie nadesłał Zygmunt Groś, adres J. w. Nagroda 250 zł i bezpłatna miesięczna prenumerata "Świata Młodych".

Redaguje: ZESPÓŁ - OPRAW. GRAFICZNE: BARO - WYDAJE: ROBOTY SPÓŁDZ. WYDAW. "PRASA". Adres Redakcji: Warszawa, Mokotów, ul. Grzyźny 9. Adres administracji: Warszawa, Smolna 13. Redaktor przyjmuje w środy i czwartki od godz. 11-13-iej. Redakcja czynna codziennie od godz. 10-13, Tel. 4-65-32. Rekwizytów niezamówionych redakcja nie zwraca. Prenumerata kwartalna zł. 225 - z przysyłką do domu. Konto PKO 1 - Warszawa nr 1 4252



**Jasne lany** — film wybitny. Film Polski; reżyseria: Eugeniusz Cękała; scenariusz: Kryszyna Świąrska i E. Cękała; muzyka: Tadeusz Sciogłowski; operatorzy: Stanisław Wohl i Seweryn Kruszycy; Obsada: Gruda — Janusz Strachocki; nauczyciel Stempkowski — Kazimierz Dłubiński; Magdusia — Zofia Perczyńska; Elegani — Kazimierz Pawłowski; Jakąka Klecha — Jan Kurkhalowicz; Klechna — Janka Bielicka; młynarz Rużeczka — Feliks Zukowski; Ruczałowa — Barbara Rehwalka; sklepikarz Duda — Karol Leszczyński; Janek — Leopold Śadurski; Jastrząb — Andrzej Łapicki.

Clema, ponura wiec łowicka. Jakim mężczyzną nadechłódł drogą. Zatrzymany przez strażnika wyjaśnia, że jest nauczycielem przysyłanym do mieszalarni szkół. — Tak rozpoczyna się nowy film polski pt. „Jasne lany”. Akcja rozgrywa się po wojnie i przedstawia fragment naszego współczesnego życia. Ogłdamy sprawy najbardziej codziennie i aktualnie: prace nad elektryfikacją wsi, pogłębianie się świadomości społecznej wśród chłopów, przesyłanie wandali reakcyjnej, walczącej z postępową bronią, bimbrem i ogłupiającą propagandą. Jesteśmy świadkami, jak ludzie — widzą jasno kierunek do poprawy dół chłopca, do oświaty i samodzielności, — zmagają się, niejednokrotnie krwawo, z nacownymi głupcami i świadomymi szkodnikami. Treść filmu rozwija się w szeregu dramatycznych, do śmiechunych epizodów na tle bytowania wiejskiego; w polu i w chałupie, w kosiście i w szynku, w szkole i w melinach dywersantów.

O wartości „Jasných lanów” decydują dwie poważne zalety. Przede wszystkim tematyka. Bodać po raz pierwszy film polski zdobył się na przedstawienie prawdziwego życia i jego najbardziej palących spraw. Przed wojną ograniczano się u nas prawie wyłącznie do wulgarnych i bezdusznych komedii z Dynasa, albo do płaskich i skłamańskich dramacideł „z życia wyższych sfer towarzyskich”; czasem pokazano landstetną historię/kę hurra-patriotyca. Niemiale akcenty społeczne znajdowaliśmy jedynie w twórczości reżysera Aleksandra Feryda („Legion ulicy”, „Przebudzenie”, „Lądzie Wity”).

Omawiany film nakreślił Eugeniusz Cękała; twórca ambientę obrazu „Strachy” i barwnej krótkometrażówki „Trzy etudy Chopina” ze znakomitą plastyczną Molektywistką, zrobionej w czasie wojny w Ameryce. Jest rzeczą charakterystyczną, że Cękała, dotychczasowo awangardzista w zakresie artysty formalnego kina, wystąpił obecnie z filmem awangardowym treścią. Jest to niewątpliwie najukazniejsza droga, choć — jak się okazało — wcale nie łatwa.

Druga zaleta filmu jest powszechność. Ma on zapewnione powodzenie, bo zainteresuje wszystkich, dlatego właśnie, że dotyczy zagadnień każdego obywatela; że pokazuje niesklamane życie. Są jednak i niemałe wady, dotyczące wyrazu artystycznego. Scenariusz filmu ma charakter fabularny, zbyt bogato wybudowany; składa się z wielu wątków, jak sromocina sprawa elektryfikacji, sensacyjny motyw działalności Eleganta (Ruczałki), historia świątku Jasni obłąkanego przez bimbier, miłość nauczyciela i Magdusii, nawrócenie tchórnego sklepikarza Dudy — i parę jeszcze innych.

Z drugiej strony reżyser nadał swemu dziełu postać zbitą rączką rączki do reportażu; jest to szereg różnych obrazków rodzajowych, nie podmalowanych epicko, nie zwiazanych też w mocny wizerunek dramatyczny. W efekcie nie otrzymujemy eposu, ani jednolitej konstrukcji dramatycznej, ani czystego reportażu. Zmieszanie różnych rodzajów miedzi się na budowie filmu, który powziął cierpić na brak twardości i poszczególnych jego. Reżyser wyraźnie dążył do prostoty, aby pochopte młode wywrzki się wszelkimi ambicjami formalnymi, stąd często sromy artystyczny, jeśli nie liczyć sileknanu udanych ujęć fotograficznych. Aktorsko film jest zdecydowanie nie ciekawy. Młodzi wykonawcy: Perczyńska... Dłubiński czy Łapicki nie są widaćwiecej jeszcze aktorami; nie potrafią stworzyć żywej postaci i w oczach widza latnieją o tyle tylko, o ile określa ich scenariusz. Pewne zaledwie dramatyczne wykazyli Śadurski i Rehwalka, choć też cierpią na braki w technice gry. Konkretnymi i prawdziwymi ludźmi są za to: Kurkhalowicz w roli głupekowego Jakąki; Pawłowski z dętym temperamentem aktorским odzwierciedlający złego ducha wsi; Leszczyński — sklepikarz i Strachocki, jako rozwiany gospodarz Gruda.

Pomimo wymienionych braków „Jasne lany” wypadła ocenę pozytywnie. Podkreślić na koniec z uznaniem optymistyczny wydźwięk filmu. Uczy on wytrwałości w dobrym dziele, mekkiej odwagi i konsekwencji. Walczący o postęp nauczyciel padł ranny od kult reakcyjności. Ale akcja elektryfikacyjna została przeprowadzona. Do obywateli wal kowidziej zmierzaj! chociaż drogą mekką. Zatrzymaniaćmą go, strażnikowi powiada: „Jestem twym nauczycielem, przyszedłem zastąpić kolegę”.



## BERNARD SHAW bohaterem anegdoty

My świat kulturalny obchodził niedawno osobliwe święto — oto minęło 50 lat życia Bernarda Shawa, niespełnego i ciągle twórczego wielkiego kłapka, jednego z największych pisarzy współczesności. Polska jest krajem, w którym Shaw zasłony do najpopularniejszych i najczęściej cytowanych 60 sztuk w ciągu tego roku w Warszawie autorów dramatycznych. Jest on może więcej nawet znaną u nas, niż w swojej ojczyźnie (jeśli meżna uważać Anglię ojczyzną tego przekomego Irlandczyka).

Pewien lichy aktor prosił kiedyś autora „Pygmaliona” o prośbę, by do dramatów jego Oto jak wyglądał list polecający, napisany przez Shawa: „Polecamo panu aktorze X. Y. Gra on Kórpa, Hamleta, Don Viana, gra na fortepianie i w karty. Najlepiej niewątpliwie w karty”.

Znana aktorka londyńska wysłała do Shawa list z prośbą o przybycie na Edoację, wydawną z okazji dwudziestolecia jego urodzin. Jak gładko zapoznania, Spokonywać następnego dnia piana była cała impreza. — „Jakże — odpowiada Shaw — czekałem na nie od dziesięciu lat!”.

## Drapremiera SHAW u akademików

Teatr Akademicki w Warszawie zapoznał nas ostatnio ze sztuką Shawa pt. „Androkle i lw”. Akcja Komedi rozgrywa się w starożytnym Rzymie za czasów prześladowania pierwszych chrześcijan. Shaw nie idzie drogą bezkrytycznej apoteozy mecenarskiej, jak uczynili to Sienkiewicz w „Quo vadis”, czy Wallace w „Ben-Hurze”. Z charakterystyczną dla siebie przekorą podkreśla czysto ludzką postać i najbardziej na pozór metafizycznych porównań.

W zwierciadle ironii ukazując postać religijny chrześcijański, kiedy uważana była ona jeszcze za bezbożną i bluźnierczą w stosunku do panującej w ówczesnym świecie wiary w boga rzymskich. Bohaterem sztuki jest młody krawiec — chrześcijanin Androkles, który napisał w paszycy składowego lwa, wyjmując mu z rannę palę cieni. Wkrótce potem Androkles zostaje pojmany i rzucony w cytku na porzecz dżimk zwierzatom. Ale lw, który miał go szarpać okazuje się owym znanym z paszycy i lno zaminia krowego wiodownika Cezar jest



scenach polskich. Przed przyślość pod dwudziestu lat wstawiono ją do repertuaru warszawskich teatrów mieszkających. Drambik zaprojektował już kostiumy — ale w ostatniej chwili spektakl nie doszedł do skutku.

Podziwianym odwożę akademikom warszawskim, ale wolelibyśmy, żeby na przyszłość postarali się o repertuar naprawdę ambientny, związany z aktualnymi problemami, na który ciągle jeszcze nie mogli zdobyć się nasze oficjalne teatry. Lusta sztuk godnych polecenia szłyby chętnie redaktorom działu teatralnego „Świata Miodych”.

St. M.-O.

Irena Froduńska gra rolę Bernarck Shawa

Wystawienie tej sztuki było czynem awangardowym o tyle, że nigdy jeszcze nie była ona grana na



— Jesteś naszym twórcą! Jako wykup i gany dwóch obdawk i jednej! (niekonkretny) — Tak dosto! A może lepiej mnie zastrzelicie jak osęda!



— Uwazaj, jego ojciec jest fakierem...